

ARTYKUŁY

Romuald Kmiecik¹

Meandry nowelizacji przepisów o przedawnieniu karalności przestępstw – uwagi *de lege lata* i propozycje *de lege ferenda*

Streszczenie

W związku z kolejną nowelizacją przepisów Kodeksu karnego w zakresie przedawnienia karalności przestępstw na uwagę zasługują zarówno trafne zmiany i uzupełnienia w obowiązujących przepisach, jak i brak próby usunięcia na drodze ustawowej niejasności i wątpliwości interpretacyjnych będących od wielu lat źródłem kontrowersyjnych judykatów Sądu Najwyższego. Ten stan rzeczy jest wynikiem zbyt ogólnych i nie dość precyzyjnych sformułowań ustawy karnej. W szczególności chodzi m.in. o przedawnienie karalności przestępstwa w warunkach zbiegu przepisów ustawy karnej oraz rozpoczęcie okresu spoczywania przedawnienia. Nowelizacje z lat 2016–2022 trafnie doprecyzowały warunki przerwy terminu przedawnienia. Ustawodawca przedłużył też podstawowy termin przedawnienia karalności zbrodni zabójstwa, pozostawiając jednak bez zmian terminy przedawnienia karalności innych zbrodni zagrożonych karą dożywotniego pozbawienia wolności.

Słowa kluczowe

Przedawnienie karalności, kumulatywny zbieg przepisów, spoczywanie przedawnienia, przerwa terminu przedawnienia, termin przedawnienia karalności zbrodni, przedawnienie wykonania kary.

¹ Prof. dr hab. Romuald Kmiecik, emerytowany profesor zwyczajny UMCS w Lublinie, ORCID 0000-0002-9955-3486.

I. Kolejna nowelizacja przepisów Kodeksu karnego dokonana ostatnio ustawą z dnia 7 lipca 2022 r., która miała wejść w życie 14 marca 2023 r.² nie ominęła przepisów dotyczących instytucji przedawnienia, zmieniając lub uzupełniając unormowania w art. 101 § 1, art. 101 § 3, art. 101 § 3a, art. 101 § 4, art. 102 § 1 i § 2, art. 105 k.k. Celem tej i poprzedniej nowelizacji nie było w zasadzie udoskonalenie niektórych obowiązujących przepisów, zbyt ogólnych i niejasnych, będących od kilkadziesiąt lat źródłem skrajnie rozbieżnych wykładni w nauce prawa i nie zawsze trafnych rozstrzygnięć judykatury. Nowelizacja z 2022 r. odzwierciedla raczej ten nurt polityki kryminalnej, który bezkarność z powodu upływu czasu traktuje jako ograniczenie postulatu nieuchronności kary. Wskazuje na to przedłużenie do 40 lat okresu przedawnienia karalności zabójstwa i zmiana podstaw przerwy przedawnienia, a pominięcie w nowelizacji tych przepisów, których niedoskonałość pod względem legislacyjnym stanowi wspomniane źródło kontrowersji interpretacyjnych.

II. Tymczasem uzupełnienia lub zmiany wymagałby na przykład art. 11 k.k., żaden bowiem przepis tego artykułu (§ 1–3) nie odpowiada na pytanie, czy w warunkach zbiegu przepisów ustawy karnej upływ czasu może eliminować z tzw. kumulacyjnej kwalifikacji prawnej czynu te przepisy, które opisują znamiona przestępstwa o krótszym terminie ustania karalności niż przedawnienie karalności przestępstwa zagrożonego karą najsurowszą. W razie odpowiedzi pozytywnej w wyniku przedawnienia nie zawsze byłoby możliwe skazanie „za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów” (art. 11 § 2 k.k.). Luka prawna skłoniła Sąd Najwyższy do podjęcia uchwały z dnia 20 września 2019 r. (sygn. I KZP 7/18)³, w myśl której w razie zbiegu przepisów ustawy karnej (art. 11 § 2 k.k.) termin przedawnienia karalności przestępstwa „wyznaczony jest na podstawie art. 101 k.k. w oparciu o wysokość kary grożącej za to przestępstwo określanej w myśl art. 11 § 3 k.k. albo inne przesłanki wyznaczone w przepisach dotyczących przedawnienia, a stosuje się go do całego kumulatywnie kwalifikowanego przestępstwa”.

Teza Sądu Najwyższego wydaje się trafna⁴, lecz przepis nie wyklucza innego wariantu wykładni, na co wskazuje krytyczna glosa J. Lachowskiego⁵.

² Dz.U. z 2022 r., poz. 2600. Odroczenie wejścia w życie do 1 października 2023 r. – zob. ustawa z dnia 26 stycznia 2023 r. (Dz. U. z 2023 r., poz. 403).

³ Uchwała SN z uzasadnieniem i glosą J. Lachowskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 6, s. 53 i n.

⁴ Zob. R. Kmiecik, O tzw. dowodach prywatnych i operacyjnych oraz tzw. kumulatywnej kwalifikacji prawnej na tle judykatury Sądu Najwyższego, Prokuratura i Prawo 2019, nr 11–12, s. 16 i n.

⁵ Zob. przypis 3.

Przepis art. 11 § 3 k.k. dotyczy bowiem wprost wymierzenia kary, a nie zasad odpowiedzialności karnej i karalności, choć przeczyć temu może z kolei umieszczenie przepisu w rozdziale I „Zasady odpowiedzialności karnej”, a nie w rozdziale VI Kodeksu karnego „Zasady wymiaru kary i środków karnych”. W Kodeksie karnym z 1932 r. odpowiednik art. 11 k.k. przepis art. 36, który nie upoważniał co prawda do kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu, znajdował się w odrębnym rozdziale V „Zbieg przestępstw i przepisów ustawy”.

Nawiązując do stylizacji przepisu art. 36 k.k. z 1932 r. proponowałbym zmianę treści art. 11 § 3 k.k. przez zastąpienie „wymierzenia kary” pojęciem „karalności”. Przepis art. 11 § 3 mógłby brzmieć następująco: „W wypadku określonym w § 2 w zakresie warunków karalności przestępstwa stosuje się przepis przewidujący karę najsurowszą, co nie stoi na przeszkodzie stosowania zbiegających się przepisów w zakresie środków karnych, kompensacyjnych i innych przewidzianych w ustawie”.

Proponowany przepis w sposób jednoznaczny potwierdza stanowisko zbieżne z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w cytowanej uchwale, a jednocześnie nie jest sprzeczny z aktualnym unormowaniem przewidzianym w przepisie art. 11 § 3 k.k. obejmuje bowiem również „wymierzenie kary”.

III. Nie mniej kontrowersji w piśmiennictwie prawniczym pojawia się w związku z aktualnym unormowaniem spoczywania terminu przedawnienia (nazywanym też niezbyt ściśle spoczywaniem „biegu” terminu przedawnienia (art. 104 § 1 k.k.). Jeśli bowiem o „biegu” mowa, to raczej chodzi o „wstrzymanie” niż o „spoczywanie” biegu.

Sformułowanie przepisu stało się źródłem aż czterech możliwych interpretacji dotyczących momentu rozpoczęcia stanu spoczywania terminu („wstrzymania biegu”) przedawnienia w przypadku immunitetu sędziowskiego, nie mówiąc o tradycyjnej, bo liczącej kilkadziesiąt lat kontrowersji dotyczącej przyczyn spoczywania terminu przedawnienia i podziału tych przyczyn na przeszkody „prawne” i „faktyczne”. Wobec stanowiska Sądu Najwyższego, który co do kwestii momentu wstrzymania biegu terminu przedawnienia w przypadku immunitetu sędziowskiego wyraził kontrowersyjny pogląd, równie korzystny dla popełniających przestępstwa sędziów, co wątpliwy w świetle funkcji instytucji spoczywania terminu, tylko ingerencja ustawodawcy może zmienić praktykę orzecniczą. Zdaniem Sądu Najwyższego⁶ spoczywanie terminu prze-

⁶ Uchwała SN-SD z dnia 30 sierpnia 2007 r., sygn. SNO 44/07, OSNKW 2007, nr 11, poz. 84; glosa aprobująca W. Wórcel, Państwo i Prawo 2008, nr 7, s. 135; glosy krytyczne

dawnienia następuje dopiero od momentu, w którym właściwy sąd dyscyplinarny nie wyda zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej odmawiając uchylecia immunitetu, a więc wówczas, gdy wstrzymanie biegu terminu przedawnienia w praktyce staje się „bezp przedmiotowe”. *Ratio* tej instytucji polega przecież na przedłużeniu terminu przedawnienia o okres spoczywania tego terminu, po to właśnie, aby w przyszłości umożliwić ściganie uprzywilejowanego sprawcy przestępstwa, którego karalność w okresie trwania immunitetu jest niejako zawieszona. Tymczasem w świetle stanowiska Sądu Najwyższego termin przedawnienia karalności przestępstwa sprawcy uprzywilejowanego biegnie w czasie trwania immunitetu, wystarczy zatem zwlekać z ujawnieniem przestępstwa lub wszczęciem postępowania w przedmiocie uchylecia immunitetu, aby sprawca mógł skorzystać z bezkarności spowodowanej upływem czasu.

Zdaniem K. Marszał⁷ kwestionującego stanowisko Sądu Najwyższego, spoczywanie terminu przedawnienia następuje z chwilą wystąpienia prokuratora z wnioskiem o zezwolenie na ściganie sędziego podejrzanego o popełnienie przestępstwa. Z kolei zdaniem K. Sychty⁸ moment rozpoczynający spoczywanie terminu wiąże się z ujawnieniem podstaw zatrzymania, tymczasowego aresztowania lub skierowania postępowania przeciwko osobie korzystającej z ochrony immunitetowej.

Czwarte stanowisko co do tej kwestii łączy chwilę rozpoczęcia stanu spoczywania terminu przedawnienia z czasem popełnienia przestępstwa przez osobę uprzywilejowaną lub z momentem uzyskania immunitetu formalnego przez sprawcę, jeżeli przestępstwo zostało popełnione wcześniej.

Instytucja przedawnienia należy do tych nielicznych konstrukcji prawnomaterialnych, których działanie może wywołać skutki prawne zarówno w toku jak i poza procesem karnym i niezależnie od procesu. Nie ulega wątpliwości, że karalność przestępstwa popełnionego, lecz nieujawnionego również ustaje na skutek upływu czasu, choćby o tym przestępstwie organy ścigania nigdy nie uzyskały informacji i nigdy nie podjęły żadnej czynności procesowej. Również dla spoczywania przedawnienia nie są niezbędne jakiegokolwiek czynności procesowe, co różni tę instytu-

K. Marszał, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2008, nr 3, s. 114 i n.; R. Kmiecik, *Państwo i Prawo* 2008, nr 7, s. 130.

⁷ Zob. K. Marszał, *Glosa do uchwały SN-SD z dnia 30 sierpnia 2007 r.*, sygn. SNO 44/07, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2008, nr 3, s., 114 i n.

⁸ Zob. K. Sychta, *Okres spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności przestępstw popełnionego przez osoby chronione względnym immunitetem procesowym*, (w:) A. Przyborowska-Klimczak, A. Taracha (red.), *Iudicium et Scientia (...)*, Warszawa 2011, s. 179 i n.

cję od przerwy terminu (por. art. 104 § 1 z art. 102 k.k.). Sformułowanie przepisu art. 104 § 1 k.k. „jeżeli przepis ustawy nie pozwala na wszczęcie” wskazuje na obiektywnie obowiązujący zakaz, wskutek czego stan spoczywania przedawnienia może nastąpić także zanim nastąpiło wszczęcie postępowania karnego a zatem, że dla tego stanu nie są niezbędne czynności procesowe, w wyniku których nastąpi dopiero skonkretyzowany zakaz „prowadzenia dalszego postępowania”.

Byłoby wskazane, aby ustawodawca zdecydował się na wybór jednego z tych czterech wariantów interpretacyjnych. Oczywiście opowiadam się za ostatnią z tych możliwości⁹. Projektowany przepis art. 104 § 2 uzupełniający § 1 mógłby mieć brzmienie następujące: „Jeżeli w czasie popełnienia przestępstwa sprawca nie może być ścigany bez zgody właściwego organu, termin przedawnienia biegnie od chwili uzyskania przez oskarżyciela zezwolenia na ściganie sprawcy”.

Kolejna kwestia dotyczy systematyki artykułów Kodeksu. Zaniechanie przestawienia kolejności artykułów Kodeksu karnego i pozostawienie art. 104 po art. 103 (przedawnienie wykonania kary) umożliwia wciąż podtrzymanie kontrowersyjnego poglądu, że spoczywanie terminu na podstawie art. 104 k.k. dotyczy także przedawnienia wykonania kary. Wydaje się, że wstrzymanie biegu terminu wykonania kary w relacji do zawieszenia postępowania wykonawczego normują autonomicznie przepisy art. 15 §3 i 4 k.k.w., a art. 104 k.k. nie ma tu zastosowania. W piśmiennictwie prawniczym kwestia ta – wysoce kontrowersyjna – pozostaje otwarta¹⁰.

IV. Nowelizacja z 2022 r. pozostawiła bez istotnych zmian znowelizowaną siedem lat temu (w 2016 r.)¹¹ instytucję przerwy terminu przedawnienia (obecnie art. 102 § 1 k.k.) uzupełniając jedynie artykuł paragrafem drugim, wskazującym moment przerwy terminu „innego przestępstwa” ujawnionego w toku wszczętego *in rem* postępowania. W prawie polskim, poczynając od k.k. z 1932 r. (art. 87) konstrukcja przerwy terminu przedawnienia nie powoduje biegu terminu od początku, lecz przedłuża termin podstawowy, obecnie o 10 lat albo o 5 lat w odniesieniu do karalności przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego. Podobnie jak przepis art. 106 k.k. z 1969 r. przepis art. 102 § 1 k.k., od nowelizacji w 2016 r.,

⁹ Zob. R. Kmiecik, Przedawnienie karalności, rozdz. 5, w: System prawa karnego procesowego, P. Hofmański (red. nacz.), Tom IV Dopuszczalność procesu, M. Jeż-Ludwichowska, A. Lach (red.), Warszawa 2015, s. 869 i n.; M. Kulik, Początek okresu spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności w związku ze względny immunitetem procesowym na przykładzie sędziowskiego immunitetu formalnego, *Wojewski Przegląd Prawniczy* 2012, nr 4, s. 2013 i n.

¹⁰ Zob. R. Kmiecik, Przedawnienie karalności..., s. 888 i wskazaną tam literaturę.

¹¹ Ustawa z dnia 15 stycznia 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 189).

przedłuża obecnie termin przedawnienia w następstwie wszczęcia postępowania „w sprawie” o przestępstwo (*in rem*), a nie „przeciwko osobie” (*in personam*)¹². To istotna zmiana w stosunku do unormowania art. 102 k.k. z 1997 r. w jego pierwotnej redakcji (przed nowelizacją), uprzednio bowiem przepis ten stanowił, że przerwa terminu następuje, jeżeli „wszczęto postępowanie przeciwko osobie”. Unormowanie to nawiązywało do treści art. 87 k.k. z 1932 r., który wskutek przerwy przekształcał przedawnienie ścigania w tzw. przedawnienie wyrokowania o dłuższym o 5 lat terminie, „jeżeli podjęto jakąkolwiek czynność sędziowską w celu ścigania danego sprawcy z powodu danego przestępstwa”. Obecnie zatem, w następstwie nowelizacji z 2016 r., zwłaszcza uwzględniając także treść wprowadzonego w 2022 r. art. 102 § 2 k.k., nie ma wątpliwości, że nawet w razie niewykrycia sprawcy termin przedawnienia ulega przerwie i stosownemu przedłużeniu, jeżeli w sprawie o to przestępstwo nieznanego sprawcy zostało wszczęte postępowanie *in rem*. Okres umożliwiający podjęcie umorzonego postępowania przygotowawczego z powodu niewykrycia sprawcy ulega zatem przedłużeniu o 10 lat.

V. Na tle kolejnej zmiany wprowadzonej nowelizacją z 2022 r. przedłużającą do 40 lat okres podstawowego terminu przedawnienia karalności zbrodni zabójstwa (art. 101 § 1 pkt 1 k.k.) zagrożonej karą dożywotniego pozbawienia wolności i podwyższającą dolną granicę pozbawienia wolności do 10 lat (art. 148 § 1 k.k.) i 15 lat w wypadku zabójstwa kwalifikowanego (art. 148 § 2 k.k.) dysonansem wydaje się np. pozostawienie bez zmiany dwukrotnie krótszego, bo dwudziestoletniego terminu przedawnienia karalności zbrodni spowodowania ciężkiego kalectwa, którego następstwem jest śmierć pokrzywdzonego (art. 156 § 3 k.k.). Z tych samych względów, które zdecydowały o przedłużeniu terminu przedawnienia karalności zbrodni zabójstwa, wskazane byłoby *de lege ferenda* przedłużenie do 30 lat (w art. 101 § 1 pkt 1a) terminów przedawnienia

¹² Tej istotnej różnicy między unormowaniem przerwy terminu przedawnienia w art. 106 k.k. z 1969 r. i art. 102 k.k. z 1997 r. (w jego pierwotnej redakcji) początkowo nie dostrzegano w piśmiennictwie prawniczym, podobnie jak w latach 70 ub. wieku nie zauważano różnicy w stosunku do unormowania z art. 87 k.k. z 1932 r. Po wejściu w życie k.k. z 1969 r. wbrew treści art. 106, w niektórych podręcznikach akademickich przerwę terminu przedawnienia wciąż łączono z wszczęciem postępowania karnego „przeciw osobie”. W 1997 r. mimo oczywistej różnicy w treści przepisów w „Zestawieniu porównawczym”, przepisy art. 106 k.k. z 1969 r. i art. 102 k.k. z 1997 r. zestawiono bez żadnych uwag, jako przepisy o tej samej jakoby treści (?!). Zob. Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami. Kodeks karny. Kodeks postępowania karnego. Kodeks karny wykonawczy („Zestawienie porównawcze” opracował Departament Kadr i Szkolenia Ministerstwa Sprawiedliwości w konsultacji z Katedrą Prawa Karnego Wydziału Prawa UJ), Warszawa 1997, s. 581.

karalności wszystkich zbrodni zagrożonych karą dożywotniego pozbawienia wolności. Bez zmian mógłby pozostać art. 101 § 1 pkt 2 k.k. przewidujący dwudziestoletni termin ustania karalności dla pozostałych zbrodni niezagróżonych karą dożywotniego pozbawienia wolności.

Czy dokonane zmiany w przepisach art. 101 k.k. wydłużające podstawowe terminy przedawnienia karalności zbrodni mogą mieć zastosowanie do przestępstw popełnionych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, skoro przepisy k.k. obowiązujące uprzednio, przewidujące krótsze terminy, były „względniejsze dla sprawcy” (art. 4 § 1 k.k.)? Ustawowy wyjątek od unormowania z art. 4 § 1 k.k. w zakresie terminów przedawnienia może być przyjęty bez ryzyka naruszenia art. 42 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP chyba tylko w stosunku do tych przestępstw popełnionych w okresie poprzedzającym wejście w życie „nowej ustawy”, których karalność oceniana według dawnej ustawy „względniejszej”, bo przewidującej krótsze terminy przedawnienia, nie ustała wskutek upływu czasu do chwili wejścia w życie „ustawy nowej” nowelizującej art. 101 § 1 k.k. Z pewnością tego rodzaju koncepcję legislacyjną niekorzystną dla sprawcy, wprowadzającą wyjątek od unormowania z art. 4 § 1 k.k. można uznać za dyskusyjną, mimo że nie narusza art. 1 § 1 k.k. i art. 42 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP.

Pogląd bowiem, jakoby reguła *lex severior non agit* (w innej wersji *lex poenalis retro agit cum exceptione legis severioris* oraz *lex mitior retro agit*) co do zasady nie miała zastosowania do nowej ustawy przedłużającej terminy przedawnienia karalności przestępstw popełnionych przed jej wejściem w życie wydaje się wysoce wątpliwy, jeśli nie bezpodstawny. Jedynie na mocy wyraźnego przepisu wyjątkowego ustawodawca może przełamać tę regułę, co potwierdza przepis art. 15 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny, stanowiący, że „do czynów popełnionych przed wejściem w życie Kodeksu karnego stosuje się przepisy tego kodeksu o przedawnieniu i zatarciu skazania, chyba że termin przedawnienia już upłynął”. Gdyby nie ten przepis ustawę względniejszą dla sprawcy obowiązującą poprzednio należałoby stosować, choćby termin przedawnienia karalności przestępstwa nie upłynął przed wejściem w życie nowej ustawy. Powszechnie akceptowana reguła *lex severior retro non agit* nie obowiązuje tylko w takim zakresie w jakim ustawa karna określi wyjątki od unormowania z art. 4 § 1 k.k.¹³

¹³ O kontrowersjach dotyczących retroaktywności nowej ustawy surowszej, bo wydłużającej okresy przedawnienia karalności przestępstw popełnionych w czasie obowiązywania poprzedniej ustawy „względniejszej dla sprawcy” – zob. A. Wąsek, Kodeks karny. Komentarz, t. I, Gdańsk 1999, s. 64 i n., a także A. Wąsek, (w:) Kodeks karny. Komentarz (praca zbiorowa), t. II, Gdańsk 1999, s. 308 i n.

Bibliografia

1. Kmieciak R., Glosa do uchwały SN-SD z dnia 30 sierpnia 2007 r., sygn. SNO 44/07, Państwo i Prawo 2008, nr 7.
2. Kmieciak R., Przedawnienie karalności, rozdz. 5, (w:) System prawa karnego procesowego, P. Hofmański (red. nacz.), Tom IV Dopuszczalność procesu, M. Jeż-Ludwichowska, A. Lach (red.), Warszawa 2015.
3. Kmieciak R., O tzw. dowodach prywatnych i operacyjnych oraz tzw. kumulatywnej kwalifikacji prawnej na tle judykatury Sądu Najwyższego, Prokuratura i Prawo 2019, nr 11–12.
4. Kulik M., Początek okresu spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności w związku ze względnym immunitetem procesowym na przykładzie sędziowskiego immunitetu formalnego, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2012, nr 4.
5. Lachowski J., Glosa do uchwały SN z dnia 20 września 2018 r., sygn. I KZP 7/18, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 6.
6. Marszał K., Glosa do uchwały SN-SD z dnia 30 sierpnia 2007 r., SNO 44/07, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2008, nr 3.
7. Sychta K., Okres spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności przestępstw popełnionego przez osoby chronione względnym immunitetem procesowym, (w:) A. Przyborowska-Klimczak, A. Taracha (red.), *Iudicium et Scientia (...)*, Warszawa 2011.
8. Wąsek A. Kodeks karny. Komentarz, t. I, Gdańsk 1999.
9. Wąsek A. Kodeks karny. Komentarz (praca zbiorowa), t. II, Gdańsk 1999.
10. Wróbel W., Glosa do uchwały SN-SD z dnia 30 sierpnia 2007 r., sygn. SNO 44/07, Państwo i Prawo 2008, nr 7.

Intricacies of the revised statutes of limitations: comments with a view to the future laws and proposals concerning the laws as they exist

Abstract

The most recent revision of the Penal Code in so far as it relates to prescriptive periods for criminal offences has brought sound amendments and additions to the existing limitation rules but failed to remove by

way of legislation any ambiguities and interpretative doubts that have been the source of the Supreme Court's controversial judgments for many years now. This very situation is due to unspecific and imprecise wording of the criminal law. This is particularly true when it comes to things such as limitation for a criminal offence where there is concurrence of provisions of the criminal law, or a start of a pause in a prescriptive period. 2016-2022 revisions correctly clarified conditions for tolling. The legislator has also extended a basic prescriptive period for murder, leaving, however, prescriptive periods for other severe crimes that carry the penalty of life imprisonment unchanged.

Key words

Statute of limitations, cumulative concurrence of legal provisions, tolling, pause of a prescriptive period, prescriptive period for murder, statute-barred enforcement of a sentence.